

Sygnatura akt II AKa 168/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Krystyna Mielczarek

Sędziowie: SA Krzysztof Eichstaedt (spr.)

del. SO Sławomir Lerman

Protokolant: st. sekr. sąd. Łukasz Szymczyk

przy udziale: Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi – K. G.

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r.

sprawy

1) **W. K.**

oskarżonej z art. 148 §1 kk; art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk

2) **W. S.**

oskarżonego art. 280 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk i art. 189 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk; art. 239 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt III K 86/14

1) zmienia zaskarżony wyrok odnośnie oskarżonej W. K. w pkt 2 w ten sposób, iż na podstawie art. 46 §1 kk orzeka od oskarżonej W. K. na rzecz oskarżycielki posiłkowej P. B. (1) kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

2) w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M. i adw. M. K. (1) kwoty po 938,20 (dziewięćset trzydzieści siedem 20/100) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu obu oskarżonym w postępowaniu odwoławczym łącznie z kosztami dojazdu;

4) zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem apelacyjnym.

SSA Krystyna Mielczarek

SSA Krzysztof Eichstaedt del. SSO Sławomir Lerman

Sygn. akt II AKa 168/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015r. wydanym w sprawie III K 86/14 Sąd Okręgowy w Kaliszu uznał:

1) oskarżona W. K. za winną popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję:

a) art. 148§1 k.k. za co wymierzył jej karę 15 lat pozbawienia wolności i orzekł na rzecz oskarżycielki posiłkowej tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł;

b) art. 286§1 k.k. i art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. za co wymierzył jej karę 1 rok pozbawienia wolności, a nadto zobowiązał oskarżoną do zapłaty na rzecz pokrzywdzonych określonych w wyroku kwot;

2) oskarżonego W. S. za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję:

a) art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. za co wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

b) art. 239§1 k.k. za co orzekł wobec niego karę 1 rok pozbawienia wolności.

Jako kary łączne sąd okręgowy orzekł wobec oskarżonej W. K. karę 15 lat pozbawienia wolności, natomiast wobec oskarżonego W. S. karę 4 lata pozbawienia wolności.

Apelację od niniejszego wyroku w ustawowym terminie wnieśli: prokurator, obrońca oskarżonej W. K. oraz obrońca oskarżonego W. S..

Prokurator zaskarżył wyrok sądu okręgowego w całości na niekorzyść oskarżonej W. K. i podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary (zarzuty apelacyjne dotyczyły tylko czynu pierwszego – zabójstwa S. B.), wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (zobacz szerzej zarzuty i wnioski apelacyjne k. 1671-1673).

Obrońca oskarżonej W. K. zaskarżył wyrok sądu I instancji na korzyść oskarżonej, ale tylko w części dotyczącej skazania jej za zbrodnię zabójstwa, orzeczenia zadośćuczynienia na podstawie art. 46§1 k.k. oraz kary łącznej, podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, naruszenia przepisów postępowania oraz rażącej niewspółmierności kary i orzeczonego zadośćuczynienia za krzywdę. W konkluzji obrońca oskarżonej wnosił o przyjęcie, iż odnośnie czynu pierwszego oskarżona zachowaniem swoim wyczerpała dyspozycje art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156§3 k.k. i orzeczenie za ten czyn kary 8 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej w takim samym wymiarze, a nadto nie orzekanie o zadośćuczynieniu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kaliszu (zobacz szerzej zarzuty i wnioski apelacyjne k. 1679-1680).

Obrońca oskarżonego W. S. zaskarżył wyrok sądu meriti w części dotyczącej w/wym. w całości i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie prawa procesowe, wnosząc we wnioskach końcowych o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w zakresie dotyczącym W. S. do ponownego rozpoznania sądowi I instancji (zobacz szerzej zarzuty i wnioski apelacyjne k. 1687).

Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu apelacyjnego wnieśli: obrońcy obu oskarżonych oraz oskarżona W. K..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na wstępie należy odnotować, iż z uwagi na to, że prokurator nie złożył wniosku o sporządzenie pisemnych motywów wyroku wydanego przez sąd odwoławczy, sąd apelacyjny ograniczył zakres uzasadnienia tylko do zarzutów apelacyjnych zawartych w apelacjach obrońców oskarżonych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonej W. K. nadmienić należy, iż apelacja ta zasługiwała tylko na częściowe uwzględnienie, to jest w zakresie dotyczącym wysokości zasądzonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej zadośćuczynienia.

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie podnoszony przez obrońcę oskarżonej W. K. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczący tego, iż: a) oskarżona działała z zamiarem ewentualnym zabójstwa pokrzywdzonego; b) w dniu zdarzenia w lokalu (...) pokazywała świadkowi A. M. (1) jakiś przedmiot i mówiła mu, że zaraz będzie się bić z jakimś mężczyzną; c) świadek M. K. (2) widział moment zadania pokrzywdzonemu ciosu nożem przez oskarżoną, podczas gdy świadek ten był odwrócony od pokrzywdzonego i oskarżonej. Również nie zasługuje na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegający na tym, iż nie przyjęto, że: a) pokrzywdzony S. B. w dniu zdarzenia posiadał nóż, który wypadł mu z rękawa; b) oskarżona zraniła pokrzywdzonego nożem w momencie kiedy chciała go odepchnąć. Nie znajduje także prawnego uzasadnienia zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., to jest zasady swobodnej oceny dowodów.

Lektura uzasadnienia pisemnej skargi apelacyjnej (zobacz str. 3-4 apelacji) prowadzi do wniosku, iż jej autor zmierza do wykazania, iż oskarżona nie dopuściła się zbrodni zabójstwa S. B. (2), lecz nieumyślnego spowodowania śmierci pokrzywdzonego, chociaż we wnioskach obrońca oskarżonej wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i przyjęcie, iż oskarżona zachowaniem swoim w zakresie dotyczącym czynu pierwszego wyczerpała dyspozycję art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156§3 k.k.

Sformułowane przez obrońcę oskarżonej W. K. zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy art. 7 k.p.k. oparte są na założeniu, iż złożone przez oskarżoną wyjaśnienia są wiarygodne i zasługują na uwzględnienie. Przedstawiona jednak przez obrońcę oskarżonej teza o wiarygodności jej wyjaśnień ma charakter polemiczny i nie znajduje oparcia w realiach dowodowych przedmiotowej sprawy. Przede wszystkim sąd merti ustalając stan faktyczny w zakresie dotyczącym czynu przypisanego oskarżonej w zarzucie pierwszym (dotyczy zabójstwa S. B. (2)) oraz dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego, uczynił to zgodnie z regułami zasady swobodnej oceny dowodów, to jest: a) wziął pod uwagę całokształt ujawnionych istotnych okoliczności sprawy (art.410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 §2 k.p.k.); b) przeprowadził rozważania dotyczące wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej (art. 4 k.p.k.); c) uzasadnił swoje stanowisko wyczerpująco i logicznie, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art.424§1 pkt 1 k.p.k.) – zobacz podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990r., WRN 149/90, OSNKW 1991r., nr 7-9, poz. 41.

W ocenie obrońcy oskarżonej sąd meriti niesłusznie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej, nazwane w apelacji zapewne omyłkowo „zeznaniai”, mimo iż zdaniem obrońcy są one spójne i logiczne. Jak wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku sąd okręgowy w skrupulatny sposób omówił wyjaśnienia oskarżonej i wskazał nie tylko na obszary, w których dal wiarę jej wyjaśnieniom oraz te, w których odmówił im wiarygodności, ale ponadto podał przekonywujące powody swojego stanowiska (zobacz str. 12-15 uzasadnienia wyroku sądu I instancji). Nie ma zatem podstaw do skutecznego kwestionowania dokonanej przez sąd okręgowy oceny wyjaśnień oskarżonej, zwłaszcza iż obrońca nie dostarcza w tym zakresie żadnych przekonywujących argumentów.

Obrońca oskarżonej niesłusznie kwestionował także wiarygodność zeznań świadka P. B. (1). Wprawdzie świadek A. M. (1) nie potwierdził, że oskarżona była razem z nim w barze (...) gdzie pokazywała mu jakiś przedmiot, twierdząc, iż zaraz będzie się biła z bliżej nieokreślonym mężczyzną. Okoliczność ta wbrew sugestii obrońcy oskarżonej nie przemawia za niewiarygodnością świadka P. B. (1). Dostrzec należy bowiem, co ze zrozumiałych powodów stara się nie zauważyć obrońca oskarżonej W. K., iż świadek P. B. nie tylko przekonywująco wyjaśniła powody, które sprawiły, iż w stadium postępowania przygotowawczego nie wspominała o okolicznościach kwestionowanych przez obrońcę (zobacz zeznania świadka k. 1454), ale ponadto analiza treści jej zeznań nie wskazuje na to aby zmierzała ona do obciążania oskarżonej ponad podanie okoliczności, których była faktycznym świadkiem. Odnotować należy bowiem, iż z depozycji w/wym. wynika jednoznacznie, iż wyszła z lokalu (...), w którym była zatrudniona gdyż „usłyszała hałasy dobiegające z ulicy”. Po wyjściu zobaczyła swojego „ojca S. jak klócił się z jakąś kobietą” (k. 6 odw.). Jednakże gdy P. B. zaczęła wracać do lokalu i była odwrócona plecami do oskarżonej i pokrzywdzonego, doszło do zadania ciosu nożem jej ojcu S.

B. (2). Z zeznaniami P. B. (1) kompatybilne są zeznania naocznego świadka zdarzenia M. K. (2), co łącznie przemawia za tym, iż sąd okręgowy prawidłowo ustalił jego przebieg. Świadek M. K. podał m. in., już w stadium postępowania przygotowawczego, gdy był pierwszy raz przesłuchiwany, iż oskarżona chciała się bić z pokrzywdzonym i gdy odeszła jego córka „kobieta, z którą kłócił się S. wykonała jakiś ruch ręką w stronę brzucha S.. Ja zauważyłem, że w prawej ręce trzymała nóż ...” (k. 9). Po zadanych ciosach pokrzywdzony wypowiedział słowa „dziabła mnie” (k. 52). Te istotne okoliczności zostały potwierdzone przez świadka na rozprawie gdy składał zeznania przed sądem (k. 1454-1455).

Reasumując stwierdzić należy, iż logika następujących po sobie faktów, w tym przede wszystkim zeznania P. B. (1) oraz M. K. (2) jednoznacznie wskazują na oskarżoną jako sprawcę zabójstwa S. B. (2). Przemawia za tym także samo zachowanie oskarżonej W. K., która po zadanych pokrzywdzonemu ciosach nożem oddaliła się z miejsca zdarzenia, a następnie ukrywała się aż do zatrzymania przed organami ścigania. Znamienne jest także to, iż biegła sądowa I. W. wykluczyła aby rana jaką stwierdziła u S. B. (2) mogła zostać spowodowana otwarciem się noża sprężynowego (k. 1496 odw.). Wprawdzie biegła podała, iż przedmiotowy cios nożem został zadany średnią siłą i mógł zostać poprzedzony zamachnięciem się lub napieraniem ciała samego pokrzywdzonego (k. 1496 odw.), to jednak w kontekście zeznań świadka M. K. (2) należy przyjąć, iż do powstałych u pokrzywdzonego obrażeń nie doszło na skutek napierania ciałem przez pokrzywdzonego, albowiem z depozycji w/wym. złożonych w stadium postępowania przygotowawczego wynika, iż oskarżona wykonała ruch ręką w stronę brzucha pokrzywdzonego S. B. (2) (k. 9). Mimo, iż rozpytywany na rozprawie na pytanie obrońcy oskarżonej podał, iż nie widział uderzenia nożem, to jednak nie należy tracić z pola widzenia faktu, iż składając zeznania na rozprawie w ramach swobodnej wypowiedzi podał „ja obróciłem się i zobaczyłem jak pani W. wyciąga nóż, tzn zobaczyłem ruch ręki nożem do siebie” (k. 1454 odw. – 1455). Znamienne jest także to, iż świadek potwierdził swoje zeznania jakie złożył w postępowaniu przygotowawczym, w których podał, iż oskarżona wykonała ruch ręką w stronę brzucha pokrzywdzonej (zobacz zeznania złożone bezpośrednio po zdarzeniu w dniu 24 września 2014r. k. 8-10). Nie należy także tracić z pola widzenia faktu, iż z zeznań K. W. (funkcjonariusza policji przybyłego na miejsce zdarzenia) wynika, iż zgodnie z poczynionymi ustaleniami jedyną osobą, która była bezpośrednim świadkiem zdarzenia był M. K., który podał, iż pokrzywdzony został ugodzony nożem przez kobietę, która następnie uciekła. Z zeznań świadka wynika ponadto, iż M. K. potwierdził, że spożywał alkohol, jednak nie sprawiał wrażenia pijanego (k. 86). W tym stanie rzeczy stwierdzenie obrońcy oskarżonego zawarte w apelacji, iż świadek M. K. „był pod wpływem upojenia alkoholowego, co już na samym wstępie w zasadzie dyskwalifikuje go jako świadka wiarygodnego”, nie znajduje uzasadnienia.

Wbrew sugestii obrońcy oskarżonej to nie okoliczność, iż W. K. jest oskarżoną i w związku z tym jest zainteresowana tym aby umniejszać swoją odpowiedzialność karną, sprawiło uznanie jej winną popełnienia przestępstwa z art. 148§1 k.k., ale przede wszystkim zgromadzone w sprawie dowody (omówione zarówno w uzasadnieniu sądu meriti, jak i sądu odwoławczego), jednoznacznie wskazują na to, iż oskarżona dokonała zbrodni zabójstwa S. B. (2). Dokonanej w tym zakresie przez sąd oceny nie zmienia argumentacja zawarta w piśmie skierowanym przez oskarżoną do sądu (k. 1752), gdyż jego treść nie zawiera żadnych istotnych okoliczności dotychczas sądowi nieznanymi.

W ocenie sądu apelacyjnego zestawienie następujących okoliczności wynikających z ustaleń poczynionych przez sąd okręgowy, jednoznacznie wskazują na to, iż oskarżona W. K. dopuściła się zbrodni zabójstwa S. B. (2), działając z zamiarem ewentualnym:

- 1) w lokalu (...) oskarżona pokazywała A. M. jakiś przedmiot i powiedziała, iż będzie się zaraz bić się z mężczyzną;
- 2) przed wspomnianym powyżej lokalem to oskarżona chciała się bić z pokrzywdzonym wypowiadając słowa „choć na solo”, chociaż S. B. oznajmił, iż nie bije kobiet;
- 3) oskarżona W. K. zadała cios nożem pokrzywdzonemu S. B. używając do tego średniej siły, nie będąc przy tym zagrożona użyciem przemocy wobec niej ze strony pokrzywdzonego;
- 4) oskarżona zadała pokrzywdzonemu cios nożem o długości około 6-7 cm, jak już wcześniej nadmieniono przy użyciu średniej siły, a cios został zadany w środkową część brzucha, gdzie nie ma osłony rusztowania kostnego;

5) po zadaniem pokrzywdzonemu ciosie nożem oskarżona nie podjęła żadnej próby udzielenia S. B. pomocy, lecz niezwłocznie oddaliła się z miejsca zdarzenia.

Konkludując stwierdzić należy, iż sposób działania oskarżonej, rodzaj użytego narzędzia i umiejscowienie obrażeń jednoznacznie przemawia za tym, iż oskarżona W. K. przewidywała możliwość spowodowania śmierci S. B. (2) i na to się godziła. Zadanie tylko jednego ciosu nożem w sytuacji gdy możliwe było zadanie kolejnych ciosów i oddalenie się pokrzywdzonej z miejsca zdarzenia, w sytuacji gdy jeszcze pokrzywdzony żył, dając oznaki życia, sprawia iż zasadnie postąpił sąd okręgowy nie przyjmując, iż oskarżona zabójstwa S. B. (2) dokonała z zamiarem bezpośrednim, albowiem oskarżona miała realną możliwość zadania kolejnych ciosów nożem, które spowodowałyby niezwłoczną śmierć pokrzywdzonego.

Jako niezasadny należy ocenić zarzut rażącej surowości kary pozbawienia wolności jaka została orzeczona za przypisany czyn oskarżonej. Nie należy bowiem tracić z pola widzenia faktu, iż oskarżona W. K. została uznana za winną popełnienia zbrodni zabójstwa, wprawdzie popełnionej z zamiarem ewentualnym, ale orzeczono wobec niej karę 15 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wcześniej była karana sędownie, a przypisany jej czyn w ustawie karnej zagrożony jest karą dożywotniego pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy nie można stwierdzić aby orzeczona wobec oskarżonej kara pozbawienia wolności zarówno za zbrodnię zabójstwa jak i kara łączna, która nosi cechy pełnej absorpcji, była karą rażąco niewspółmiernie surową w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k., to jest taką, którą nie dałoby się w realiach niniejszej sprawy zaakceptować, zwłaszcza iż sąd meriti wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności łągające i obciążające i nadał im właściwe znaczenie.

Jedyna korekta jaką w wyroku odnośnie oskarżonej W. K. dokonał sąd apelacyjny dotyczyła orzeczenia na rzecz oskarżycielki posiłkowej P. B. niższej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ocenie sądu apelacyjnego adekwatną kwotą za doznaną krzywdę jest kwota 5.000 zł i taką w rezultacie sąd zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej, zwłaszcza iż zgromadzony materiał dowody nie wskazuje na to, aby z ojcem była w szczególności sposób emocjonalnie związana. Zasądzenie niniejszej kwoty nie zamyka pokrzywdzonej drogi do dochodzenia dalszych roszczeń na drodze postępowania cywilnego. Na marginesie należy jednak odnotować, iż sytuacja majątkowa oskarżonej, na którą powołuje się jej obrońca nie ma wpływu na wysokość zasądzonych zadośćuczynienia. Zasady współżycia społecznego nie wymagają miarkowania zasądzonych zadośćuczynienia z powodu złego stanu majątkowego zobowiązanego, przeciwnie - temu się sprzeciwiają gdy krzywda została wyrządzona umyślnie (podobnie: wyrok SA w Krakowie z dnia 8 maja 2014r., II AKa 50/14, KZS 2014r., nr 7-8, poz. 64).

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego W. S. należy w pierwszej kolejności odnotować, iż nie znajduje racjonalnego uzasadnienia podnoszony przez obrońcę zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W ocenie obrońcy materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż oskarżony W. S. z zastosowaniem przemocy ukraść pojazd marki V. (...) oraz, iż utrudniał postępowanie przygotowawcze pomagając osobie podejrzaną uniknąć odpowiedzialności karnej. Z dokonanych przez sąd meriti ustaleń oraz oceny zgromadzonego materiału dowodowego płynie wniosek odmienny, zwłaszcza iż sąd meriti uczynił to zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów, a zatem ocena ta korzysta z ochrony przewidzianej przepisem art. 7 k.p.k.

Fakt, iż tylko z depozycji D. Ł. wynika, iż oskarżony W. S. dopuścił się przestępstwa rozboju, a nie zostało potwierdzone to w zeznaniach innych osób, które przesłuchiwane były na tą okoliczność, wcale nie świadczy o jego niewiarygodności, zwłaszcza iż jak wskazuje lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku sąd okręgowy dokonał oceny zeznań D. Ł. zgodnie z regułami zasady swobodnej oceny dowodów, w kontekście nie tylko całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, ale także z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś stanowisko swoje w tym zakresie przekonywująco uzasadnił, odnosząc się zeznań D. M., A. M. (1) oraz K. C., dokonując jednocześnie ich oceny, poprzez pryzmat zasady swobodnej oceny dowodów, a zatem nie ma potrzeby przytaczania ponownie tej argumentacji w treści niniejszego uzasadnienia, skoro jest ona akceptowana przez sąd apelacyjny. W tym stanie rzeczy podnoszenie przez obrońcę zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych należy uznać za typową polemikę z prawidłowymi ustaleniami oraz oceną materiału dowodowego, jaka dokonana została przez sąd I instancji.

Nie można także skutecznie podnosić zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k., to jest zasady obiektywizmu, skoro z akt sprawy oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż sąd meriti badał i brał pod uwagę zarówno okoliczności niekorzystne jak i korzystne dla oskarżonego W. S.. Znamienne jest także to, iż obrońca oskarżonego w pisemnej apelacji nie wskazał na żadne istotne okoliczności korzystne dla oskarżonego, które nie zostałyby uwzględnione przez sąd okręgowy przy wydawaniu wyroku.

Skuteczne posłużenie się przez skarżącego zarzutem naruszenia przepisu art. 5§2 k.p.k. może przynieść skarżącemu oczekiwany efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Dodać także należy, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. wprost odnosi się do istnienia wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego po stronie sądu orzekającego. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić wówczas, gdy sąd, ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, rozstrzygnie je na niekorzyść skazanego (podobnie wyrok SN z dnia 6 czerwca 2014r., V KK 358/13, Prok. i Pr. – wkł. 2014r., nr 9, poz. 5). Taka zaś sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, a zatem brak jest podstaw do skutecznego podnoszenia zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo.

Świadek D. Ł. konsekwentnie zeznawał i to zarówno w stadium postępowania przygotowawczego jak i sądowego, co niewątpliwie przemawia za wiarygodnością tej części zeznań, iż oskarżony W. S. po odmowie wydania kluczyków do samochodu uderzył go otwartą dłonią w twarz, po czym zabrał mu kluczyki od samochodu, a następnie udał się do samochodu, którym przyjechał D. Ł., zabrał z niego dokumenty i kazał napisać D. Ł. oświadczenie, z którego wynikało, iż pożyczył od oskarżonego W. S. pieniądze w kwocie 1.000 zł, a jako zastaw udzielonej pożyczki uzyskał samochód. D. Ł. napisał przedmiotowe oświadczenie w obawie, że jeżeli tego nie uczyni to oskarżony W. S. będzie go bił. Wiarygodność zeznań świadka D. Ł. niewątpliwie potwierdza to, iż w trakcie oględzin samochodu V. (...), który wcześniej przy użyciu przemocy zabrany został D. Ł. zabezpieczono podpisane przez niego oświadczenie, o którym mowa była wcześniej (zobacz protokół oględzin samochodu V. (...) k. 282-283; zobacz także treść oświadczenia D. Ł. k. 765). Fakt, iż krytycznego dnia D. Ł. wyjechał przedmiotowym samochodem, którym nie wrócił do domu, znajduje zaś potwierdzenie w zeznaniach jego ojczyma J. W..

Odnosnie czynu wyczerpującego dyspozycję art. 239§1 k.k. (poplecznictwa) w ocenie obrońcy nie ma podstaw do przyjęcia, iż oskarżony W. S. obejmował swoją świadomością, iż udziela pomocy sprawcy przestępstwa, a nadto, iż pomoc ta powoduje lub może spowodować utrudnienie albo udaremnienie postępowania karnego.

W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych zasadnie wskazuje się, iż świadomość poplecznictwa nie musi mieć ani charakteru pewności, ani dokładnej wiedzy o rodzaju i okolicznościach popełnionego przestępstwa, lecz wystarczy przewidywanie, że dana osoba dopuściła się czynu, za który grozi jej odpowiedzialność karna i godzenie się na pomoc tej osobie w uniknięciu takiej odpowiedzialności (wyrok SN z dnia 4 grudnia 2007r., IV KK 276/07, Lex nr 351211; wyrok SA w Łodzi z dnia 22 czerwca 2004r., II AKa 50/04, KZS 2006r., nr 5, poz. 52; wyrok SA w Łodzi z dnia 28 stycznia 2001r., II AKa 234/00, KZS 2002r., nr 10, poz. 80).

Wbrew stanowisku obrońcy w ocenie sądu apelacyjnego zestawienie następujących okoliczności jednoznacznie wskazuje na to, iż oskarżony W. S. miał świadomość, iż W. K. dopuściła się czynu za który grozi jej odpowiedzialność karna i podejmując działania godził się na pomoc jej w uniknięciu odpowiedzialności, utrudniając tym samym prowadzone postępowanie karne:

- 1) przede wszystkim po zadanych ciosie nożem S. B. (2) W. K. niezwłocznie oddaliła się z miejsca zdarzenia razem z A. M. (1), po czym 26 września 2014r. wieczorem przyjechali razem do miejscowości (...), gm. Lisków, gdzie poprosili J. D. (1) o możliwość przenocowania (zobacz zeznania J. D. k. 104-105);
- 2) J. D. (1) zeznał, iż A. M. podczas pobytu u niego razem z W. K. wielokrotnie dzwonił, prosząc aby ktoś po nich przyjechał (zobacz zeznania J. D. k. 104-105);

3) 28 września 2014r. przyjechał po nich samochodem V. (...) oskarżony W. S., który rozmawiał z oskarżoną W. K. oraz A. M., a następnie obaj mężczyźni odjechali, a zanim to nastąpiło A. M. (1) powiedział J. D., iż przyjadą zaraz po kobietę (W. K.);

4) chociaż oskarżony W. S. nie przyznał się na rozprawie do zarzucanych mu czynów, to jednak w śledztwie przyznając się częściowo do czynu drugiego (polecznictwa) wyjaśnił, iż „pojechał do L., żeby pomóc jakoś tam”, a także, iż oskarżona prosiła go, żeby przywiózł jej rzeczy (k. 190);

5) Znamienne w realiach nieniejszej sprawy jest to, iż oskarżony W. S. jadąc przedmiotowym samochodem razem z A. M. nie zatrzymał się do kontroli drogowej na wezwanie policji, a zatrzymano ich dopiero w wyniku pościgu;

6) w zatrzymanym w wyniku pościgu samochodzie ujawniono m. in. odzież oraz kosmetyki, tak W. K., jak i W. S., co świadczy, że przygotowywali się oni do podróży;

7) nie bez znaczenia jest także duża częstotliwość kontaktów telefonicznych W. S. z W. K., przy używaniu różnych numerów abonenckich typu prepaid aktywowanych bezpośrednio po zdarzeniu (zobacz: k. 274-275 oraz k. 556- 577).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez sąd meriti przepisu art. 182§3 k.p.k. poprzez to, iż świadek A. M. (1) nie został pouczone o prawie do odmowy składania zeznań, w sytuacji gdy w innej toczącej się sprawie jest on oskarżony o współudział w przestępstwie objętym niniejszym postępowaniem, przyznać należy obrońcy, iż sąd meriti faktycznie nie pouczył w/wym. świadka o przysługującym mu na podstawie art. 182§3 k.p.k. prawie do odmowy składania zeznań. Wskazać należy bowiem, iż postanowieniem z dnia 20 lutego 2015r. sąd okręgowy wyłączył do odrębnego postępowania sprawę A. M. (1), oskarżonego m. in. o przestępstwo polecznictwa (dotyczyło udzielenia pomocy W. K. podejrzanego o dokonanie zabójstwa S. B.) i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kaliszu (k. 1396 odw.). Wprawdzie sąd okręgowy nie pouczył świadka A. M. o prawie do odmowy składania zeznań, jednakże dostrzec należy, iż z zapisu protokołu wynika, że został on pouczone o prawie do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie (k.1514 odw.). Uważna lektura zeznań przesłuchanego w charakterze świadka A. M. (1) (k.1515 odw. – 1516) prowadzi do wniosku, iż w trakcie swojego przesłuchania w charakterze świadka na rozprawie przed sądem w/wym. nie podał żadnych nowych istotnych z punktu widzenia zarzutu z art. 239§1 k.k. okoliczności, niż to uczynił wcześniej, będąc przesłuchanym w charakterze podejrzanego.

Warte podkreślenia jest, iż prawo do odmowy zeznań przewidziane w art. 182 § 3 k.p.k. jest prawem przysługującym świadkowi i ma służyć wyłącznie ochronie jego interesu procesowego, a nie interesu oskarżonego w sprawie, w której składał zeznania (podobnie postanowienie SN z dnia 7 maja 2013r., II KK 296/12, Lex nr 1314415; wyrok SN z dnia 22 stycznia 2014r., IV KK 313/13, OSNKW 2014r., nr 6, poz. 49). Znamienne jest także to, iż świadkowi, który mimo, że skorzystał z prawa odmowy zeznań w trybie art. 182 § 3 k.p.k. należy odczytać, na podstawie art. 391 § 2 k.p.k., uprzednio złożone przez niego wyjaśnienia w charakterze podejrzanego lub oskarżonego (podobnie: postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2005r., I KZP 8/05, OSNKW 2005r., nr 4, poz. 40; wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 maja 2013r., II AKa 127/13, Lex nr 1335617).

Przechodząc już bezpośrednio na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, iż z uzasadnienia wyroku sądu meriti jednoznacznie wynika, iż przy ustalaniu stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie sąd meriti opierał się na wyjaśnieniach złożonych przez A. M. w stadium postępowania przygotowawczego, które i tak podlegałyby ujawnieniu w trybie przepisu art. 391§2 k.p.k., gdyby nawet w/wym. skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań w oparciu o art. 182§3 k.p.k. W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, iż mimo, że sąd okręgowy dopuścił się obrazy art. 190§2 k.p.k. w zw. z art. 182§3 k.p.k., to jednak uchybienie to, mając na uwadze powyższą argumentację, pozostaje bez wpływu na treść wydanego przez sąd okręgowy wyroku. Istotnym argumentem jest także to, iż A. M., o czym była już mowa wcześniej, składając zeznania jako świadek nie podał żadnych nowych, istotnych z punktu widzenia zarzutu z art. 239§1 k.k. okoliczności, niż to uczynił wcześniej, będąc przesłuchanym w charakterze podejrzanego.

Jako całkowicie bezzasadny należy potraktować zarzut dotyczący naruszenia przez sąd I instancji treści przepisu art. 414§1 k.p.k., co w ocenie autora apelacji polegać miało na tym, iż sąd I instancji nie wydał wyroku uniewinniającego co do oskarżonego W. S. w zakresie czynu z art. 189§1 k.k., w sytuacji gdy czynu tego nie popełniono.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności należy odnotować, iż wydanie wyroku uniewinniającego byłoby uzasadnione wówczas, gdyby W. S. oskarżony został o przestępstwo z art. 189§1 k.k. (bezprawne pozbawienie wolności), które byłoby jedynym zarzucanym mu czynem lub pozostawałoby w zbiegu realnym z innym przestępstwem, a zgromadzony materiał dowodowy nie dawałby wystarczających podstaw do przypisania mu winy. W niniejszej natomiast sprawie W. S. oskarżony został, m. in. o będące w zbiegu kumulatywnym przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i art. 189§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., a zatem w sytuacji gdy sąd doszedł do wniosku, iż w realiach niniejszej sprawy oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał tylko dyspozycję art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., to z uwagi na wcześniejszą kwalifikację kumulatywną nie było podstaw do wydania wyroku uniewinniającego oskarżonego od przestępstwa z art. 189§1 k.k., tylko w miejsce zarzucanego oskarżonemu czynu należało uznać go za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., co też sąd meriti uczynił.

W ocenie sądu apelacyjnego nie można także mówić o obrazie przepisu art. 399§1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wydanego wyroku, albowiem jak wynika z zapisu w protokole (k. 1587 odw.) sąd I instancji pouczył obecne strony o możliwości zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu W. S. w pkt I, m. in. jako przestępstwo z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., za co w efekcie został później w/wym. skazany.

Mając na uwadze katalog okoliczności łagodzących i obciążających oskarżonego, który prawidłowo został ustalony przez sąd, nie można stwierdzić aby kary jakie zostały orzeczone wobec oskarżonego W. S. za oba przypisane mu czyny cechowała rażąca niewspółmierność w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k., zwłaszcza iż zostały one wymierzone w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a oskarżony wchodził już wcześniej w kolizję z normami prawa karnego. Również orzeczona wobec oskarżonego kara łączna nie ma cech rażącej niewspółmierności, zwłaszcza gdy dostrzeże się, iż została ona orzeczona przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461).

Mając na uwadze treść przepisu art. 624§1 k.p.k. sąd apelacyjny zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, uznając iż ich uiszczenie przez osoby odbywające kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy nie posiadają majątku i źródła stałego dochodu, byłoby wręcz niemożliwe.